

**1. Skreśl czasownik w niepasującym aspekcie/ Cross out the verb in wrong aspect.**

Szanowni Państwo!

Jesteśmy tutaj, w kościele w bardzo smutnej chwili. Dziękuję Wam wszystkim, że przyszliście.

Chciałbym **mówić/powiedzieć** kilka słów o moim bracie. Wiem, że nie każdy go lubił. Wielu z Was jest tutaj, ponieważ pracowaliście dla niego i czujecie, że trzeba iść na pogrzeb szefa. Marek nie był dobrym szefem. Nie był też dobrym bratem. On w ogóle nie był dobrym człowiekiem.

Już kiedy byliśmy dziećmi, Marek był irytujący i złośliwy. Nigdy nikomu nie **pomagał/pomógł**, nie **odwiedzał/ odwiedził** babci, która była wtedy stara i chora i mówił, że nikogo nie kocha. Rodzice często dyskutowali o nim, ale nie wiedzieli co zrobić. Co interesujące, Marek bardzo dobrze się **uczył/ nauczył**. Kiedy **kończył/skończył** liceum, nie **szedł/poszedł** na studia, ale **otwierał/otworzył** własną firmę, która teraz jest imperium, w którym pracujecie. Po pięciu latach **żenił się/ożenił się** z Lilą, wspaniałą kobietą, którą traktował bardzo źle. Trzy lata później Lila **rozwiodła się/rozwiodła się** z nim, bo nie mogła żyć z człowiekiem, który nie miał uczuć. Marek był zimny, egoistyczny i wszyscy myśleliśmy, że nie miał emocji.

Wtedy zaczął dużo pracować. Jego firma stawała się większa i większa. Miał coraz więcej klientów i pracowników. Zarabiał bardzo duże pieniądze. Ja byłem wtedy na studiach. Nasi rodzice nie byli bogaci, więc często jako student **jadłem/zjadłem** tylko raz dziennie. Mama **dzwoniła/ zadzwoniła** czasem do Marka i **prosiła/poprosiła** go o

pomoc, ale **odpowiadał/ odpowiedział**, że każdy żyje dla siebie. Na szczęście babcia już wtedy nie żyła, bo nie słyszała, jakim potworem **stawał się/stał się** mój brat.

Marek miał jednego przyjaciela, Tomka. **Znałem/ poznałem** Tomka dobrze i nie rozumiałem, dlaczego taki fajny facet lubi mojego brata. Od czasu do czasu **dzwoniłem/ zadzwoniłem** do Tomka i **pytałem/ zapytałem**, jak się ma Marek. Tomek często **odpowiadał/ odpowiedział** że w porządku, ale że Marek za dużo palił i pił. Martwiłem się o niego. Próbowałem skontaktować się z nim, ale nigdy nie odbierał telefonu.

Pewnego dnia, kiedy **kończyłem/ skończyłem** studia, miałem własną rodzinę i dobrą pracę, **dzwonił/zadzwonił** do mnie ojciec i **mówił/powiedział**, że ma poważny problem. Jest ciężko chory i potrzebuje pieniędzy na leczenie. Byłem w szoku. Nie miałem takiej sumy, jakiej ojciec potrzebował, ale wiedziałem, kto ją może mieć. Nie **dzwoniłem/ zadzwoniłem** już więcej do Marka – **szedłem/poszedłem** do jego wielkiego, pięknego domu. **Otwierał/ Otworzył** mi drzwi i nie **zapraszał/zaprosił** mnie do środka. **Padał/Spadł** deszcz, a ja stałem przed drzwiami willi i **opowiadałem/ opowiedziałem** mojemu bratu o chorobie ojca. Pamiętam do dzisiaj każde słowo, które **mówił/powiedział**.

„Ojciec nigdy dużo nie pracował. Nie oszczędzał, więc nie ma pieniędzy. Każdy pracuje dla siebie, nie dla innych. Nie mogę mu pomóc”

**Zamykał/Zamknął** za mną drzwi. **Wracałem/ wróciłem** samochodem do domu i płakałem. Moja żona i dzieci też płakali, kiedy **wracałem/wróciłem** i opowiedziałem im, co usłyszałem.

Ojciec **umierał/umarł** dwa miesiące później. Marek nie był na pogrzebie, ale **wysyłał/wysłał** kwiaty na grób ojca. Mama **odbierała/odebrała** bukiet i **wyrzucała/wyrzuciła** go do śmieci.

Dziesięć lat później Marek był znanym w kraju biznesmenem. Pewnej niedzieli jak zwykle **jadłem/zjadłem** śniadanie i **czytałem/przeczytałem** gazetę. **Widziałem/zobaczyłem** artykuł: „Znany polski biznesmen chory na raka”. Nie wierzyłem własnym oczom: Mój brat chorował na tę samą straszną chorobę co ojciec.

Po dwóch latach **umierał/umarł**. Miał bardzo dużo pieniędzy, rozmawiał z amerykańskimi lekarzami, podróżował do zagranicznych szpitali – wszystko na nic. Umarł, a mnie nawet nie było smutno.

Wiem, że dla Was był bardzo złym szefem. Nie **dawał/dał** Wam urlopów, wakacji. Nie pomagał, kiedy potrzebowaliście pomocy. Dlatego myślę, że wszyscy powinniśmy po prostu o nim **zapominać/zapomnieć**.

### **Słownictwo:**

choroba – sickness/illness

chorować/ zachorować – to be sick

dawać/ dać urlop – to give holidays to an employee

fajny facet – cool guy

grób – tombstone

iść na studia – to go to university

kościół - church

liceum – highschool

*nie wierzyłem własnym oczom!* – i couldn't believe my eyes!

odbierać/ odebrać – to pick up

odpowiadać/ odpowiedzieć – to answer

opowiadać/ opowiedzieć – to retell

otwierać/ otworzyć drzwi – to open the door

płakać – to cry

pogrzeb – funeral

pracownik – employee

rak – cancer

rozwozić się/ rozwieźć się – to divorce

stawać się – to become

szef - boss

traktować – to treat someone

trzeba – one has to

uczucia – feelings

umierać/ umrzeć – to die

wyrzucać/ wyrzucić coś do śmieci – to throw something out

wysyłać/ wysłać kwiaty – to send flowers

zagraniczny – foreign/ from abroad

zamykać/ zamknąć drzwi – to close the door

złośliwy – malicious/ mean

żenić się/ ożenić się – to marry (about a man)

żyć dla siebie – to live for oneself